

**Francesco Totti przeprowadził dziś dyskusję na *Instagramie* z Lucą Tonim, swoim byłym kolegą z drużyny narodowej i przez krótki czas z Romy. Toni zadał Il Capitano sporo pytań na temat Romy.**

**Zwiedzałeś kiedykolwiek Rzym?**

- Nie mogę, rozpoznają mnie nawet w samochodzie.

**Mówią ci zatem byś wrócił do Romy?**

- To nie tak, że muszę przejść się po centrum Rzymu by usłyszeć jak to mówią [śmiech - dod.red.].

**Kibice przychodzą pod dom?**

- Również z tyłu! Jest brama, są strażnicy...

**Widzisz dobrych młodych graczy?**

- Kontroluję ich na odległość

**Ilu masz ludzi, którzy przyglądają się młodym?**

- Mam 2-3 osoby, które są szefami scoutów. Dodatkowo mam scoutów we Włoszech i w Europie. Ostatnie słowo należy do szefa.

**Nie licząc mnie, który byłem najlepszym napastnikiem, z którym napastnikiem chciałbyś zagrać?**

- Moim marzeniem była zawsze gra z Ronaldo.

**Kto twoim zdaniem jest najlepszą "dziesiątką"?**

- Dybala. Gra mało, ale widziałeś kto gra obok? Z całym szacunkiem, mówimy o istotach pozaziemskich. Gdybym stał się trenerem, graliby razem we trzech. Douglas Costa? Gdy jesteś w wielkim zespole, jest tam wielu mocnych graczy i trzeba dokonywać wyborów. Trener musi być dobry w zarządzaniu nimi.

**Mógłbyś przyjść do Romy...**

- Myślisz, że by chciał?

**Być może zmieni się właściciel i przyjdą pieniądze i pragnienie inwestowania.**

- Być może chcesz iść do drużyny by wygrać, gdy przychodzić do Romy, jednak, nie

chcesz już nigdy odejść.

### **Gdy pomyślę o tym scudetto, które przegraliśmy...**

- Rzym jest czymś szczególnym, jest inny od pozostałych miast.

### **Kibice świętowali przez wiele lat po 2001 roku...**

- Do zeszłego roku [śmiech - dod.red.].

### **Inni mocni gracze?**

- Insigne. Jest trochę graczy. Trudno znaleźć na naszym poziomie. W przeszłości w Brescii i Bologni znajdowałeś niesamowitych graczy. Było zbyt pięknie i fascynująco.

### **Było więcej graczy, którzy strzelali gole, teraz ich myśli przyciąga Instagram... My napastnicy mieliśmy 20 goli i więcej, teraz przekraczają 10-15.**

- Byli inni gracze. Brutalnie, ale były inne czasy.

### **Jedynym jest Immobile.**

- Kto?

### **Immobile.**

- Dobry gracz. Zdarzają się sezony, w których zamieniasz każde dotknięcie piłki w gola.

### **Mancini prowadzi dobrze reprezentację...**

- Reprezentacja jest mocna! Ma najlepszych młodych, 5-6 perspektywicznych młodych.

### **Zaniolo, Chiesa...**

- Jest wielu. Są Insigne, Immobile, Chiellini, Bonucci, Verratti... są gracze. Jest Florenzi.

### **Być może z większym doświadczeniem mogliby dokonać czegoś pięknego.**

- Mogli zagrać dobrze już w tym roku. Od 2006 roku wydarzyło się niewiele.

### **Jedynym, który pozostał z 2006 roku jest Buffon...**

- Gigi odnowił kontrakt, eh! Przez 2-3 lata może grać z opuszczonymi rękami. W łatwych meczach może bronić z fajką w ustach. Jeśli czuje się dobrze fizycznie, to dlaczego nie? To sprawa pragnienia, ale wydaje się, że on je ma. Na szczęście dostaje też mniej kopniaków na boisku. Nie robi tego dla pieniędzy, gra gdyż to lubi.

### **Brakuje ci boiska od zakończenia kariery...**

- Chcesz o tym ze mną rozmawiać?

### **Twoje odejście było jednym z najbardziej emocjonujących.**

- Nie chciałem kończyć kariery, czułem się dobrze fizycznie, dlaczego musiałem? Nie chciałem grać zawsze, niczego nikomu nie narzucałem.

### **Zakończyłeś karierę, gdyż nie chciałeś opuszczać Romy?**

- Dokonałem życiowego wyboru, miałem zrujnować to wszystko? Nie zmieniło się nic pod względem ekonomicznym i sportowym. Jeśli miałem zmienić klub by zagrać dodatkowy rok, niczego to nie zmieniało. Nie jestem głupi, nie mam 10 lat. Jeśli mam się dobrze fizycznie, psychicznie i widzę, że podczas treningu mogę dać swoje, bo nikomu nie ustępuję...

### **Ja ustępowałem nawet gry grałem [śmiech - dod.red.]**

- Ale miałeś wymówkę, że byłeś młody. Jeśli czujesz się gotowy na sto procent, wiesz, że nie zagrasz we wszystkich meczach, nie jestem głupi, ale będąc tam pomagasz młodemu, środowisku, trenerowi i jesteś do dyspozycji w trudnych momentach. Byłem zadowolony nawet gdy nie grałem, wystarczyło mi być częścią grupy. Za każdym razem gdy wchodziłem na boisko stadion zagrzewał się jeszcze bardziej. To było dobre dla mnie i moich kolegów. Jednak zawsze jest gdzieś koniec. Problem jest ten, że niektóre osoby mówiły, że to ja zdecyduję, a potem przyszedł moment, w którym odsunęli mnie na bok. Poczułem się źle, gdyż dałem Romie wszystko, dałbym nawet obciąć sobie nogę.

### **Gdy nie jesteś już potrzebny, nawet nie dzwonią...**

- Taki jest życie, nie ma sprawy, ale koniec końców przykro mi.

### **Srowadź jakiegoś dobrego gracza do Romy.**

- Mam nadzieję takiego znaleźć, dla Romy.

### **Z prezydentem masz dobre relacje [śmiech - dod.red.]**

- Dopóki tak jest, nie sądzę, że postawię nogę w Trigorii. Za każdym razem gdy przywożę Cristiana pozostają poza bramami. Nie stawiam już nogi w Trigorii.

Czasami pozostaję w samochodzie i płaczę na myślę, że po 30 latach nie mogę już tam wejść.

### **Nie wchodzisz, bo czujesz się źle?**

- Odszedłem i basta. Mam tam wielu przyjaciół, biada tym, którzy zrobią im krzywdę. Wychodzą poza bramy by się ze mną przywitać.

### **Twój syn gra w Trigorii? Nie oglądasz meczów?**

- Nie, przysięgam. Zabiłbym się. Nie boję się jednak nikogo, zawsze wszystkich szanowałem. Często prosi mnie był wszedł razem z nim, najtrudniejsze jest wożenie go tam.

Autor: abruzzo